

Izrael wyznaczy granice „umowy stulecia”

17 lutego 2020

Izrael powołał grupę, która będzie pracować nad mapą granic w ramach przedstawionej przez Stany Zjednoczone „umowy stulecia”, prace idą już pełną parą – powiedział premier kraju Benjamin Netanjahu.

„Mój przyjaciel prezydent Trump wyraźnie powiedział, że uznaje suwerenność Izraela w dolinie rzeki Jordan, na północy Morza Martwego, we wszystkich miejscowościach w Judei i Samarii, i na przyległych terytoriach. Utworzyliśmy izraelską grupę, która będzie współpracować ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii określenia granic, proces już się rozpoczął i idzie pełną parą” – powiedział Netanjahu na posiedzeniu gabinetu ministrów Izraela, jego słowa cytuje kancelaria premiera. „Wyznaczanie granic odbywa się przy współpracy z izraelskimi służbami bezpieczeństwa i władzami żydowskich miejscowości na Zachodnim Brzegu Jordanu” – podkreślił polityk.

Netanjahu podał także nazwiska urzędników, którzy weszli w skład grupy z izraelskiej strony: to przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Narodowego Izraela Meir Ben-Shabbat, minister turystyki Jariw Lewin oraz pełniący obowiązki dyrektora Kancelarii Premiera Ronen Peretz. Grupa będzie także współpracować z ambasadorem Izraela w USA Ronem Dremerem. „Wykonamy tę pracę jak najszybciej” – podkreślił Netanjahu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump 28 stycznia zaproponował „umowę stulecia”, dotyczącą rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W zawierającym 80 stron dokumencie mowa jest m.in. o utworzeniu dwóch państw.

Oprócz rozwiązania dwupaństwowego Donald Trump zaproponował wymianę ziem między Palestyną i Izraelem. Zgodnie z planem Trumpa Izrael może zaanektować 40% terytoriów Zachodniego

Brzegu Jordanu, podczas gdy Palestyńczykom obiecano niektóre terytoria na pustyni Negew.

Ponadto Izrael musiałby zgodzić się na zamrożenie budowy osiedli na palestyńskich terytoriach na okres czterech lat. Na „Twitterze” amerykański lider pokazał nawet mapę przyszłych granic Izraela i Palestyny.

Palestyńczycy odrzucili zaproponowany przez USA układ. Poproszony o skomentowanie zaoferowanego przez USA układu prezydent Palestyny Mahmud Abbas oświadczył we wtorek, że Jerozolima nie jest na sprzedaż.

Również Kreml skomentował „umowę stulecia”, podkreślając, że nie jest ona zgodna z postanowieniami rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Źródło: pl.SputnikNews.com